

Nr. akt

02.75/46

### Protokół przesłuchania świadka

Dnia 1 września 1946 r. w Opatowie

Sędzia Sledczy rejonu Sądu Okręgowego w z siedzibą

w Sąd Grodzki w Opatowie, Oddział 1

w osobie Sędziego: A. Zaleskiego

z udziałem Protokółanta: R. Cybulskiego

w obecności stron

przesłuchał niżej wymienionego w charakterze świadka - bez przysięgi -

Po uprzedzeniu świadka o odpowiedzialności karnej za fałszywe zeznanie i o treści art. 107 k.p.k. - oraz o znaczeniu przysięgi, Sędzia odebrał od niego przysięgę na zasadzie art. 108 i następnego k.p.k. po czym -<sup>1)</sup> świadek zeznał, co następuje:

Imię i nazwisko Zdzisław Matycha

Wiek 41

Imiona rodziców Jan i Bronisława

Miejsce zamieszkania Opatów, ul. Cmiełowska Nr. 3.

Zajęcie Komendant Powiatowej Straży Pożarnej

Wyznanie rym-katolickie

Karalność nie karany

Stosunek do stron obcy

Od roku 1942, daty dokładnej nie pamiętam, zostałem, w ramach Magistratu, przydzielony do kierowniczego stanowiska, z obowiązkami kierownika, które to funkcje pełniłem do czasu utworzenia Armii Czerwonej. Przez cały czas mego pobytu, zarówno całe były przeprowadzone tak dalece, że wpryncipie stoję wpryncipie w roli, w której zostałem zatrudniony.

<sup>1)</sup> Zbędne wyrazy druku należy przekreślić.  
<sup>2)</sup> W tym miejscu wpisać należy odpowiedź, takiej udzielił świadek, po uprzedzeniu go o prawie odmówienia zeznań (art. 104 k.p.k.).

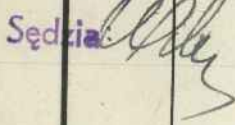
Władcy z przystępem, podjęta  
 myśl o dworactwie politycznym, zbrę-  
 glych lub schwytanym na pracach przymu-  
 sowych do Rzeszy, za niedopuszczalny ubiór,  
 i nie dość awersywo kontyngentów i.t.p.  
 Pierwszymi uświadomili sobie, że nie przebie-  
 wano awersywnych i tzw. "dyktando". W czasie  
 klucza było i katowano również osiennie wpi-  
 wo- polaków, kładąc ich na stół i b.j. bijąc  
 przysiężanym i przechowywanym na ten cel  
 byllowcami. Szerególnym okrucieństwem tego  
 rodzaju "bałwanach" odrzucało się: F. Ry-  
 szard Hopodar, cyniczny kat ludzki  
 z polskiej i żydowskiej, oraz funkcjonariusze  
 b. pol. i żyd. przy mniejszym S.D. z. H. Mi-  
 sław Stouka i Tadeusz Teodorczyk,  
 który katował zatrzymanym nadto  
 przechowywanym grubym laoska. Czynności te  
 wykonywano, "ze zmuszenia", najprzemian,  
 w czasie za dawno czasu tego rodzaju  
 katowały ofiarą tawrała się w wojnie  
 własnym kat, a ślady krwi, widoczne  
 na ścianach, świadczą o ich okrucie-  
 stwie. Przez okres mego pobytu, dwa  
 wspomnienia: Hopodar i Stouka  
 wyproszadali wspólnie na miejsce  
 w cmentarzu, obrane na miejscu  
 straceń, gdzie około 50-60 ludzi  
 Hopodar, między innymi innymi,  
 brał udział w zamordowaniu pro-  
 nobisa człowieka "B. Ch." schwytanego  
 z bronią w ręku w kolegiach Trajanki

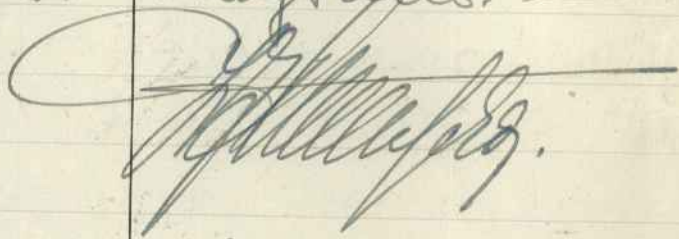
- W Zbiorowym mordzie na 21 osobach, dokonany w pobliskim Niewolstern lesie, w rocznie, której został zastrelony jej pośredni twórca, szef miejscowego J. D. Schulz. Niemniej okrutnym był drugi inny zandarm niemiecy, obywatel polski, Alfred Böcker i Wiktor Berger, którzy również byli brali udział w zycaniu się nad zatrzymanymi ludźmi i wyprawiali ich na miejsce stracei około 50 ludzi. W innym zrozpęga nastawienia w 2000 roku do polaków był Kierownik miejscowego Arbeitsamtu, Georg Hoffmann. On właśnie był twórcą i kierownikiem formalnych polowań i obdar, w czasie których na młodzień polski, którzy typicami wysyłał ukrytych niewolę. Nijednokrotnie sam chwytal ludzi na ulicy, skutkiem czego omijano go powrocznie na ulicy. Schwytych bezpośrednio, ~~cy~~ kry się w czasie obdar, osadzano z jego polecenia w miejscowym areszcie, gdzie bit ich, kopal i wyrzad wobelizny sposób. Spośród <sup>funkcyjowców</sup> Pol. Granatowej organizacy sturalności wobec niemieców i skodliwych dla ludu odznaczali się: Andrzej Trzyska, Witold Szrak, Stefan Grys,

III  
 Andrej Pisarkviter i inu. wozsey  
 Qui przyprowadzali schwyfanych na  
 roboty do Rzeszy, jezdzi w teni celem  
 schwyfania ukrywajacych sig od sturby r juna-  
 kad oraz brali udzial z bronią w  
 ku w walcech przeciwko oddziałom  
 polskich partyzantów. Witold Szrak  
 „Wolant sig” zamordowanym osobnik  
 ka, który, będe skarany Wyrokiem Szedu  
 Niemieckiego za potajemny uбой, - uob-  
 wat u siebie. Dogonyjonego na ziem-  
 bit i kopat, w sposob wielceuyego zgodno-  
 iego człowieka, funkcjonariusza policyi szym.  
 Tadeusz Teodorczyk. Andrej Szym-  
 erak przyprowadzo do awentur  
 osobnika u którego, w czasie rewolucji,  
 znalazono nielegalne papiery, w nasty-  
 potnie tego awenturane zostalo na terenie  
 Ostrowca i okolicy okolo 70 osob z któ-  
 rymch czesc to oplacalo zyciem. Stefan Grys  
 znanym byl z brutalnego ustosunko-  
 wania sig do ludności, cerekuygej wagonkad  
 na glodowe przydaty. bit ich przy tem  
 i u przykwasat im wyekwirancie u kwar-  
 dy, mozkuy sposob i wymuszat od ludno-  
 Ńci, wzniego wozzaju sira dzenia. Dla  
 przykladu podam fakt, ze niepakto-  
 wysiwek, zam. w Karcowie, gminy i powia-  
 tu opatowskiego muslat mu wypla-  
 cat w naturze formalny. karacz za-

to, że tolerował dokonywany przez niego t. zw. potajemny zabój. W następstwie tych zdarzeń przagnął podać, że Stanisław Stouka wraz z drugim funkcjonariuszem policji Tadeuszem Schydzali i oddali w ręce w „S.D.” syna Goldmana i drugiego jego kolegi żyda. Wówczas przypadkowo spotkano już po wysiedleniu ojca i Ludwika żydowskiej. Mimo, że uważano za obywatela dawania żyda, wskazali im skarb ukryty w miejscu rodziców jednego z nich, w ilości  $\frac{3}{4}$  kg. monet złotych. Wiktoryę część z tego zrabował Stouka, zaś resztę oddał do niemieckiego „S.D.” Razu jednego byłym sąsiadem, jak Stouka, bratami Zygmuntem, Aleksandrem i bratem Kapsa z Kobylan, którzy wraz z innymi czterema innymi zatrzymanymi zostali: „Wzięli mnie chcieli zastrzelić teraz ja was zastrzelę”, przy czym uderzył jednego z nich w głowę i tuż, do drugiego zaś w czasie przesłuchiwania tak skatowano, że nie mógł poruszać. Obaj oni wraz z innymi innymi, zostali przewiezieni do Oświęcimia. Transporty były eskortowane również przez Stoukę i Nowaczyka, którzy uprzednio kryjowali wzmiankowanego z innymi. Stouka, Teodorczyk, Nowaczyk

Przys, Izysmeraki Slezak z nami  
 byli, ze schytili w celu ludzi zbrigitel  
 z Rzeszy, ktorzych odtransportowano  
 do Prus, gdzie ich unieszkodliwiono najis  
 ciszej obzad zniszczeni. Wopow-  
 wany gospodar wrod wierzonych  
 wyl zbrodni wprzod do Ostrowca na  
 miejsc stracenia adw. Jana Karain-  
 Oknegoz Opatowa. - Odeytano.

Sędzia: 



Protokólan: 